Nr. 69. Lwów, Poniedziałek dnia 10. Marca 1890 Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 15 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 5 cnt.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne—na każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.
Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: 40 Męczenników.
Jutro: Anieli F.
Pojutrze: Grzegorza.

Grecko-katolickie:
Porfyria.
Prokopia.
Wasyłyja.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na zające, słonki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 31 m.
Zachód o 5 g. 51 m.
Barometer 751. Odwilż.

Dla Galicji.

Czytamy w *Dz. Poznańskim* z d. 8. bm.:

„Na zaproszenie kilku obywateli miasta naszego w pismach tutejszych ogłoszone, zebrało się wczoraj na sali hotelu francuskiego około trzydziestu obywateli tutejszych celem naradzenia się co do środków przyjścia w pomoc braciom Galicjanom, klęską głodu dotkniętym.

Zebranie zagaił i takowemu następnie przewodniczył redaktor pisma naszego p. Fr. Dobrowolski, na sekretarza powołał zaś p. Józefa Szmyta. Po przedstawieniu nieszczęśliwego położenia Galicjan skutkiem powodzi i nieurodzaju, jakie w roku zeszłym miały miejsce, a następnie obszernej dyskusji, w której zabierali głos pp.: Ign. Andrzejewski, Fr. Dobrowolski, J. Bukowiecki, N. Urbanowski, dr. Kusztelan, dr. Rzepecki, J. Kużaj, J. Grabski i inni, uchwalono:

utworzyć zaraz komitet ratunkowy; do składu takowego zaprosić *obywateli wszelkich stanów tak z Księstwa, jak z Prus Zachodnich i Warmji;*

utworzyć w łonie komitetu sekcję pań z hr. Leonardową Kwilecką na czele;

przyjmować datki tak w pieniądzach, jak i *w naturze;*

postarać się u kogo należy *o zniżenie taryfy przewozowej* kartofli, zboża itd;

potworzyć pod kierunkiem członków komitetu po powiatach i miastach *podkomitety* ratunkowe.

Obmyślenie dalszych środków i wykonanie pozostawiono komitetowi.

Poczem wybrano komitet z kilkudziesięciu osób z wszystkich warstw z Księstwa, Prus Zachodnich i Warmji. Skład komitetu wybranego ogłoszony będzie niebawem.

Tak więc, jak tylko załatwiliśmy się z wyborami, utworzony został komitet, którego zadaniem przyjście w pomoc braciom naszym Galicjanom tak Polakom, jak Rusinom, klęską głodową dotkniętym.

Przekonani jesteśmy, że komitet utworzony rozwinie należytą czynność, a całe społeczeństwo nasze nie odmówi grosza wdowiego, oraz wiktuałów dla złagodzenia choć w drobnej części klęski, jaka trapi Galicję. Miłość rodzinna, miłość bratnia ogrzewa nasze piersi i żywem tętnem bije w naszem sercu. Ta miłość zrobi swoje. Liczymy na to!“

Do redakcji *Dz. Pozn.* wpłynęło w trzech miach przeszło 500 marek. Chłopi pow. wyrzyckiego mieli więc szczęśliwą rękę.

Mamy nadzieję, że i sąsiedzi nasi Węgrzy zechcą pomyśleć o utworzeniu komitetu. Wszak, gdy Segedyn był w potrzebie, cała Polska rozdzyła się z datkami.

Socjalizm w wielkich miastach niemieckich.

Według zestawienia *Frankf. Ztg.* pokazuje się, że w trzydziestu i sześciu okręgach wyborczych wielkich miast cesarstwa niemieckiego od r. 1878 tj. od czasu wydania ustawy antysocjalistycznej (21. października 1878) aż do ostatnich wyborów (20. luty 1890) liczba głosów socjalistycznych wzrosła z

214.000 na **506.000**

czyli blizko o

300.000.

Ponieważ cyfry te są bardzo zajmujące, przeto podajemy je tutaj według zestawienia rzeczonego dziennika frankfurckiego:

	1878	1884	1887	1890
Berlin I.	2121	821	2176	3588
„ II.	7583	9282	14751	20225
„ III.	6914	6344	9088	12287
„ IV.	20224	25386	32064	40709
„ V.	3615	2444	4803	7234
„ VI.	15707	24258	30453	42275
Hamburg I.	10491	12282	14497	17031
„ II.	12447	14306	18672	22092
„ III.	6691	10922	17803	27250
Wrocław I.	6593	6019	7781	9996
„ II.	6412	6221	8032	11404
Monach. I.	1997	3462	4513	7539
„ II.	3252	6399	11335	17717
Drezno I.	7433	6515	6942	10054
„ II.	9870	8620	9175	13427
Lipsk	5822	9976	10087	12921
Kolonja	2189	4151	4952	10688
Magdeburg	6253	8112	11438	17256
Frankf. n. M.	4080	7965	8640	12653
Królewiec	1108	4351	7987	12300
Hanower	6588	8839	12210	15725
Stuttgart	4136	3346	4496	10372
Brema	6304	4880	7743	14843
Dyseldorf	486	1048	2933	7052
Norymberga	10162	12582	14857	16809
Gdańsk	114	577	2279	3525
Strassburg	141	0	103	4770
Kamienica	9899	13412	15356	24192
Elberf.-Bar.	11325	13031	15555	18094
Altona	11662	10770	15120	18240
Szczecin	914	1181	4276	7761
Akwisgran	908	864	905	1744
Krefeld	467	1181	1917	3025
Brunświk	7876	6764	10659	10804
Hala	1046	3535	6590	12390
Lubeka	1588	2432	4254	6258

Warto jest przejrzeć tę tabelę uważnie i zastanowić się nad jej szczegółami. Są tam miasta, gdzie w czasie od roku 1878 do roku 1890 liczba głosów socjalistycznych wzrosła więcej niż o połowę, albo się podwoiła, jak np. w Stutgardzie, Kolonji i Bremie.

Dalej zauważyć należy wzrost socjalizmu w miastach katolickich, jak Kolonja, Akwizgran, Krefeld, Dyseldorf, w których małe były jego początki a dzisiaj po upływie lat 12 wzrost taki ogromny.

W wyborach z dnia 20. lutego zwyciężyli socjaliści w 11 z tych wielkich miast a w 18 doprowadzili do wyborów ściślejszych i w kilku z nich zwyciężyli, jak we Wrocławiu, Królewcu, Monachjum itd. Zaledwie tylko kilka jest wielkich miast niemieckich, gdzie socjaliści jeszcze do znaczniejszych cyfr i do ściślejszych wyborów nie doszli.

Jeżeli jednak postępować będą naprzód tak olbrzymiemi krokami, jak mianowicie od roku 1887—1890, to niezadługo Niemcy przekonają się, iż we wszystkich 36 okręgach wyborczych wielkich miast niemieckich socjaliści wyjdą zwycięzko z urny wyborczej.

Wzrost ten dokonał się w czasie lat 12, w których wykonywano ustawę socjalistyczną — co jest najlepszym dowodem, że ustawy wyjątkowe na nic się nie przydadzą. A powtarzamy, że demokracja socjalna tam tylko wyrasta, gdzie się gnieździ socjalna „arystokracja“, militaryzm i nadużycia publiczne wszelkiego rodzaju. Demokratyzm socjalny jest obecnie najwybitniejszą formą opozycji.

Kronika.

Pomoc dla ludu. Z Bukowska piszą nam: Za inicjatywą tutejszych pań, których szlachetne serca przejęły się głębokiem współczuciem dla niedoli ludu, wywołanej nieurodzajem, urządza towarzystwo kasynowe na dochód dotkniętych tegorocznym nieurodzajem, 19. bm. wieczorek muzykalno deklamacyjny z tombolą. Fanty na tombolę, które według domniemania prawdopodobnie w większej części będą produktem litościwych rąk kobiecych, zbierać będą inicjatorki wieczorku, pp. Agn. Rylska, Jadwiga Bachman i Jadwiga Rodkiewicz. Początek o g. 7 w lokalu towarzystwa.

Podajemy wykaz datków złożonych przez członków administracji niestałych dochodów miejskich na rzecz głodem dotkniętych włościan galicyjskich:

Urzędnicy akcyzowi: Żytny Józef 2 zł., Wiśniewski Leop. 1, Cisowski Alojzy 3, Sedlaczek Karol 1, Senatowicz Piotr 2, Riemer Karol 2 zł., Groll Edw. 50 ct., Bauer Karol 1 zł., Hilchen Wład. 50 ct., Sienkiewicz Hen. 1 zł., Wunsch Wilh. 1, Chałgasiewicz Włodz. 1, Skąpski Wład. 2, Dötsch Fr. 1, Mościński Jan 2, Drążkiewicz Ant. 2, Bochyński Ant. 1, Szeligowski Aleks. 2·50, Huberth Franc. 1, Łazowski Feliks 2, Papierkowski Szym. 1, Majewski Konst. 3, Żytny Korn. 1, Gutkowski Fr. 1, Nowicki Leon 2, Kozubski Leop. 5, Śląski Leon 1, Żołyński Wilh. 2, Arłamowski Piotr 2, Jabłoński Kaj. 2 zł., Bellak Szym. 50 ct.

Straż akcyzowa złożyła: Pische 50 ct., Stanowski 2 zł., Heiler 1 zł., Birkmann Edw. 50 ct., Skąpski 1 zł., Haniszewski 1, Bielecki 1, Śliwiński 1, Konopka 1, Gwozdecki 1, Jadowski 1 zł., Owsiński 51 ct., Babczyński 50 ct., Pruszyński 1 zł., Friedy 1, Kordiuk 1, Kraus 1 zł, Bundys 30 ct., Birkmann Józef 50 ct., Preszowski 1 zł., Kotowski 51 ct., Wissmiller 50, Jarosz Grzeg. 40, Ferenz 40, Żółkiewicz 50, Bałaszeskuł 50, Schreiner 30, Staszkiewicz 40, Dąbczewski 20, Auster 50, Szyputa 20 ct., Müller 1 zł., Donigiewicz 50 ct., Bayger 50, Welk 50, Jarosz Mich. 50 ct., Dworski 1 zł., Bardzik 50 ct., Zalewski 40, Szpak Jan 50, Delmanowicz 50 ct., Reihn 1 zł., Skibicz 40 ct., Koszycki 20, Kryciński 12, Sadleja 50, Flosz 50, Zasadny 30, Anczakowski 40, Sosnowski 50, Kauba 40, Andrejko 40, Łopaczyński 50, Sajkiewicz 50, Czurka 20, Cisowski Seweryn 50, Smidowicz 20 ct., Trompeteur 1 zł., Porębny 50 ct., Dudziński 1 zł., Borecki, Małecki, Pastuszyński po 50 ct., Marciniak i Skarbiński po 1 zł.

Awans profesorów szkół średnich. Ministerstwo oświaty na propozycję rady szkolnej krajowej zezwoliło na przeniesienie 30 profesorów szkół średnich w Galicji do ósmej rangi z dniem 1. września br.

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj podczas popołudniowego przedstawienia w teatrze. Po przegraniu muzyki antraktowej po drugim akcie, zaniemógł nagle 72 letni oboista, p. Józef Kolbe. Chorego wyniesiono do przyległego pokoju inspekcyjnego, gdzie natychmiast zjawił się lekarz teatralny, dr. Rieger. Wszelka pomoc lekarska okazała się płonną, Kolbe uległ atakowi apoplektycznemu i wyzionął ducha po bardzo krótkich cierpieniach. Po skonstatowaniu śmierci przez dr. Riegera, lekarza miejskiego, dr. Krobickiego w obecności komisarza dzielnicy, przeniesiono zwłoki do mieszkania nieboszczyka. Śp. Kolbe należał do składu lwowskiej orkiestry teatralnej od wielkiejnocy roku 1839, a zatem 51 lat, pozostawił żonę i trzech synów. Skromny i pracowity muzyk, dokonał żywo-

wśród pracy zawodowej, legł trupem jak żołnierz na posterunku. R. i. p.

Arcyksiążę Leopold Salwator opuścił wczoraj kurjerskim pociągiem po kilkutygodniowym pobycie nasze miasto, udając się dla poratowania zdrowia na południe. Oficjalnego pożegnania na dworcu nie było. Arcyksięcia i jego żonę, księżnę Blankę, przyjął na dworcu dyrektor kolei Karola Ludwika, radca Sladkowski. Ze sfer rządowych jawił się w paradzie dyrektor policji radca Krzaczkowski i starszy komisarz p. Meidinger.

Kroniczka brukowa. Aresztowano Jana Żółtego, czeladnika szewskiego, za kradzież bucików i żelazka do wypalania obcasów, na szkodę swego pryncypała J. Stachockiego, majstra szewckiego przy ul. Czarneckiego l. 2.

Na rogatce grodeckiej schwytano Kazimierza Wojciechowskiego, który chciał sprzedać skradzionych 6 kur.

Za podejrzane posiadanie żelaznego łóżka oddano do aresztu Michała Czuchraja, który chciał je sprzedać na pl. Zbożowym.

Zbłąkana dziewczyna, nazwiskiem Aniela Jordan, znajduje się u J. Marka na Bogdanówce.

Szczepana Tłuściaka, znanego złodzieja kieszonkowego, aresztowano za kradzieże popełnione u Jezuitów i w katedrze.

Konkurs na posadę nauczyciela wędrownego gospodarstwa wiejskiego, ogłasza Wydział krajowy. Do posady tej przywiązana jest płaca 1500 złr. i ryczałt 500 zł. na koszta podróży, rocznie. Termin podań do 15. kwietnia br.

Dla hodowców koni. Komisja asenterunkowa we Lwowie potrzebuje 35 koni 3 i 4 letnich. Wymagana miara 160 cm. Za konie szlachetnego chowu, wysokie i wytrwałe płaci komisja 300 zł. i wyżej. Hodowcy, mający zamiar konie swe sprzedać, zechcą się zgłosić jak najrychlej do komisji asenterunkowej l. 3 we Lwowie.

Fonografu Edisona oczekują w Warszawie.

Wystawa obrazów w Rzeszowie została już otwartą. Znajdują się na niej obrazy Juljusza i Wojciecha Kossaka (Bitwa pod Grochowem, Olszynka), paleta przysłana Julj. Kossakowi przez malarzy monachijskich na jego jubileusz, na której pomieszczono zbiorowo prace poszczególnych artystów, rzewny obrazek słynnego Kostrzewskiego z Warszawy i wiele obrazów artystów innych. Wystawa mieści się w sali kasynowej.

Dla rozwożenia przesyłek po mieście Lwowie sprowadził dyrektor poczt Schiffner 8 wózków—z Wiednia, po cenie, jak słychać, 600 zł. za jeden. W taki sposób uwzględniono zeszłoroczny wniosek p. Michalskiego w Sejmie uczyniony, o zaopatrywanie potrzeb erarjalnych w kraju.

Aresztowanie. Z Narajowa piszą do *Bat'kiwszczyny*, że tamże aresztowano postenführera żandarmerji, Rusina, podejrzywanego o agitację za p Romańczukiem podczas ostatnich wyborów do sejmu.

Akcja ratunkowa. Suspenzja starosty rohatyńskiego, która śród ogółu ludności tego powiatu, zarówno ruskiej jak i polskiej, wywołała powszechną radość, poruszyła niektóre „dusze“ do akcji ratunkowej na rzecz tego starosty.

O tej akcji piszą do *Diła:* „Że pani starościna Reicheltowa zaraz w sobotę wyjechała do Lwowa, zanim jeszcze radca Laskowski Rohatyn opuścił (co się stało dopiero w niedzielę) — to nie dziw: żona musi przecież bronić męża. Po wyjeździe komisji wyjechał do Lwowa zaraz na drugi dzień p. Torosiewicz, marszałek rady pow., wielki przyjaciel Reichelta, zawdzięczający mu różne „grzeczności“, w tej liczbie i przeszłoroczny wybór na posła do sejmu. Znalazł się wreszcie i jeden Rusin, ks. Czyrowski z Babiniec, który uznał za stosowne również poruszyć pewne sprężyny na korzyść Reichelta. Napisał on mianowicie list do ks. Baczyńskiego, rektora seminarjum ruskiego, by użył swego wpływu za suspendowanym starostą. Rozumie się, ks. Czyrowski przecenił tym razem wpływ ks. Baczyńskiego, mimo to jednak sam fakt napisania listu jest zjawiskiem wielce charakterystycznem.

Książę-obywatel. Do dzienników ruskich piszą z Hłuboczka pow. Borszczowskiego: „D. 9. lutego po południu zagościł książę Leon Sapieha do naszej czytelni, gdzie go powitano odspiewaniem kilku pieśni ludowych, poczem książę miał do członków czytelni dłuższą przemowę o znaczeniu i potrzebie oświaty. Książę darował dla czytelni 108 książek wartości 10 złr., co jednak najbardziej uradowało obecnych, to jego oświadczenie, że najstarsza karczma we wsi zostanie przemieniona na szkołę, zaś dwie drugie karczmy sprzedał książę włościanom, którym żydzi dawali już 300 złr. odczepnego.“ Książę L. Sapieha jest tam właścicielem majątku Bilcze z przyległościami.

Bazar wyrobów krajowych, zostający pod zarządem gminy m. Krakowa i subwencjonowany przez tamtejszą kasę oszczędności, przedłożył Radzie miejskiej bilans za rok 1888. Ze sprawozdania tego przytaczamy następujące cyfry. Po zrobieniu dokładnego inwentarza znajdujących się z d. 1. stycznia 1889 r. towarów w bazarze, okazało się, że w r. 1888 wraz z zapasem w końcu r. 1887 pozostałym, sprowadzono od samych krajowych przemysłowców (z zagranicy nic nie sprowadzano) wyrobów za sumę 73.046 zł. 99 ct. W roku 1888 sprzedano towaru za sumę 37.476 zł. 98 ct., a więc pozostałe według inwentarza towary, przedstawiają wartość 35.570 zł. 2 ct. Obrót po potrąceniu kosztów administracyjnych, wynoszących 4698 zł. 58 ct., wykazuje niedobór w sumie 367 zł. 16 ct. Gdy jednak z obrotu w r. 1887 pozostał czysty zysk w kwocie 419 zł. 19 ct., przeto potrącając powyższy niedobór, pozostało jeszcze 52 zł. 3 ct. czystego zyskn na r. 1889, jako fundusz rezerwowy. Gmina m. Krakowa dotychczas na cele bazaru nie wydała żadnych funduszów, zaś subwencja Wydziału krajowego, udzielona w kwocie 3000 zł. przy zakładaniu bazaru nie została wydaną, lecz w całości znajduje się w bazarze.

Chłopska szlachetność. „Chociaż to życie idzie po grudzie, Jak mi Bóg miły, nie źli są ludzie“, możnaby powiedzieć wraz z poetą, gdy się słyszy o faktach takich, jak następujący: D. 25. stycznia odbyło się posiedzenie rady gminnej w Kołodróbce koło Borszczowa. Na porządku dziennym stała kwestja zapomóg i pożyczek głodowych. Gmina uchwaliła zrzec się zarówno pożyczki jak i zapomogi, motywując uchwałę swą tem, że chociaż gmina ucierpiała również od nieurodzaju, ale nie w takim stopniu, by była zmuszoną korzystać z funduszów przeznaczonych dla zgłodniałych i bardziej dotkniętych. O podobnych faktach donoszą także z z rozmaitych powiatów.

Nieszczęsna gmina. Do najbiedniejszych gmin w naszym kraju należy wioska Tokarnia, pow. sanockiego. Jest to mała, bo zaledwie 400 mieszkańców licząca wioszczyna. Nawet w latach urodzajnych nie ma tam nigdy dobrobytu, a co się dzieje obecnie, to tylko Bogu wiadomo, bo ludzie nie chcą dać wiary. Przednowek rozpoczął się tam już z początkiem grudnia, tak że wilję Bożego Narodzenia mogli sprawić sobie chłopi tamtejsi jedynie dzięki wspaniałomyślności inteligencji z Bukowska. Zwracamy uwagę komitetów głodowych i władz na tę gminę. Wartoby zbadać przyczynę jej ubóstwa i zastanowić się nad jaką trwalszą dla niej zapomogą.

Rada Podolska. Pod tem nazwiskiem ma być wkrótce w Tarnopolu zawiązane ruskie towarzystwo polityczne. Statut już został ułożony i podpisany.

Zmarli: We Lwowie Gustaw Dimmel, radca rachunkowy, i Michał Kuczyński, b. sędzia policyjny w Busku.

W Krakowie Aam Sławiński, inżynier, w 57 r. życia.

Przemówił dziad do obrazu, a obraz do niego ani razu. W położeniu tego dziada znajdują się nieboraki Bulanżyści. Zamierzyli oni wysłać adres gratulacyjny do socjalistów niemieckich na ręce Bebla, winszując im świetnego zwycięstwa. Tymczasem w ostatnim numerze paryzkiego pisma robotniczego *Bataille* umieścił Bebel list, w którym pisze: „Adresu Bulanżystów jeszczem nie dostał. Może się ci panowie inaczej namyślili. Zresztą gdy przyjdzie ich adres, rzucę go do kosza, bo my nie chcemy mieć z nimi nic wspólnego.“

Spadki. Sąd okręgowy warszawski ogłosił za wakujące spadki, pozostałe po Wiktorze Korsaku, b. podpułkowniku wojsk rosyjskich, zmarłym w kwietniu 1888, i po Róży Szenfeld, zmarłej w marcu 1889, po której sukcesorowie zrzekli się spadku. Kuratorem obu spadków mianowany został adwokat przysięgły Michał Lewandowski.

Pacjenci dr. Bujwida. Do zakładu bakterjologicznego dr. Bujwida w Warszawie między zagrożonymi okropną chorobą wścieklizny, przywieziono w tych dniach na kurację kilku włościan z gub. orłowskiej, pokąsanych przez wściekłe psy.

Poczta elektryczna puszczoną zostanie w ruch od 1. kwietnia br. w Buenos-Ayres a Montevideo. Według doniesień dziennika *La Plata*, na przestrzeni 300 kilometrów ciągnąć się będą podwójne druty, po których poczta z listami w niewielkich szkatułkach co 2 godziny przebiegać będzie przestrzeń, dzielącą stolicę Urugwaju od stolicy Argentyny. Druty po nad rzeką Laplata, około 30 metrów szeroką, przechodzić mają w wysokości 80 metrów, wsparte na dwóch wieżach.

Słówko prawdy. Słówkiem tem jest obszerny artykuł znanego przyrodnika Grant Allen, zamieszczony niedawno w czasopismie angielskiem „Fortnightly Review“, a poruszający zawsze będącą na dobie „kwestja emancypacji kobiet.“ Podstawą i pierwszym warunkiem istnienia każdego społeczeństwa — powiada uczony angielski — jest zdolność rozmnażania się i przyrost ludności. Atoli, jak wykazuje nam statystyka i nauka o zaludnieniu, przyrost taki możebny jest tylko wtedy, kiedy przecięciowo każda kobieta wydaje na świat czworo do pięciorga dzieci. Okres macierzyństwa wymaga tedy od kobiety poświęcenia 10 do 12 lat życia, zaś podczas tego o utrzymywaniu się własną jej pracą nie powinno być mowy, jeśli ona sama ma być zdrowa i wydawać na świat zdrowe potomstwo. Rozumie się, że dla dobra zarówno jednostek, jako też całego ogółu pożądanem jest, iżby ciężar macierzyństwa dzielił się mniej więcej równomiernie pomiędzy wszystkie kobiety. Tu właśnie tkwi rdzeń kwestji kobiecej, jako obejmującej cały ogół, a nie pojedyncze jednostki, nieliczne wyjątki. Ideał kobiety bezpłciowej, samodzielnej pracownicy, o jakim marzą kobiety dla całego rodu niewieściego, jest niemożliwy, bo przeciwny naturze. Społeczeństwu, pod groźbą zagłady, zawsze potrzeba będzie „matek“, zdrowych, rozumnych i wolnych. Uregulowanie stosunku obu płci, rozwój fizyczny i umysłowy większa wolność osobista i majątkowa, wreszcie prawo głosu we własnych sprawach domowych i publicznych, oto piękny cel, jaki emancypacja kobiet powinna mieć na oku. Lecz walcząc o „prawa“, pamiętać potrzeba o „obowiązkach“ — żony i matki...

Jest sposób na wszystko! W amerykańskim stanie Kanzas sprzedaż piwa i wódek została jak najsrożej wzbroniona. Wyjątkowo tylko używać tych trunków krzepiających wolno... członkom towarzystw gimnastycznych. Tedy w mieście Maryville wybudowano ogromną halę gimnastyczną, gdzie jedyny na całym stan znajduje się bufet z piwem i spirytualjami. Do hali mają tylko członkowie klubu gimnastyków. Jak się stało? Oto gimnastyczne towarzystwo w Maryville jest najliczniejszem tego rodzaju stowarzyszeniem na kuli ziemskiej...

Po amerykańsku. W Stanach Zjednoczonych w r. zesz. skazano na śmierć i stracono 93 osób. Ludność wykonała zaś dowolnie 175 wyroków doraźnie odnosząc się wcale do sądów i prawa. W tym czasie popełniono 3000 zbrodni.

Z Monachjum donoszą, iż kolonja tamtejszych malarzy polskich weźmie bardzo czynny udział w rocznej monachijskiej wystawie sztuki, urządzanej w pałacu kryształowym. W ogóle stanowią tu oni zastępy poważnych. Wiadomo, iż w jury zeszłorocznem zasiadał w charakterze członka rzeczywistego Alfred Wierzbicki, Kowalski, w jury zaś tegorocznem będą Józef Brandt i Władysław Czachórski.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dziś przedstawienie składane: 1) „Pierwsza różyczka“ komedja w 1 akcie Blizińskiego. Pierwszy występ p. Wojdałowicza po dłuższej chorobie. 2) „Piosnka wujaszka“ komedja ze spiewami Fredry i Linkowskim. 3) „Skrzypce czarodziejskie“ operetka Offenbacha.

Ostatni wieczór deklamacyjno - dramatyczny Józefa Lewińskiego, artysty i reżysera nadwornego teatru w Wiedniu, odbędzie się jutro w poniedziałek o pół do 8 w kasynie miejskiem.

(ms) **Opera.** Nie wiele brakło, a bylibyśmy w tym roku mieli sezon operowy bez „Trubadura“. Wreszcie jednakże nieba postanowiły inaczej i w miejsce zapowiedzianej dla publiki niedzielnej „Pięknej Helenki“ odspiewali wczoraj artyści operowi Verdiego „Trubadura“.

Po trzytygodniowej przerwie spowodowanej wyciągnięciem repertuarzem, częścią zaś niedyspozycją, wyśpiewała się sympatyczna primadonna tutejszej opery p. Pawłowska jako Leonora. Wczorajszy zresztą bardzo udatny występ utalentowanej artystki, miał na sobie piętno jeszcze niepozbytej niedyspozycji, która chwilami przejawiała się w wyższych pozycjach. Okoliczność ta, wcale przeszkodą wagi dla samejże artystki, nie była wcale przeszkodą w wykonaniu partji. Jak zwykle i wczoraj była p. Pawłowska wlikow przedmiotem nieustannej admiracji publiczności, która niedwuznacznie objawiła się w przeciągłych klaskach, jakiemi przerywano formalnie każdy udany wany ustęp. Rzadko która artystka może się pochlubić tak ogólną sympatją publiczności.

Azucenę spiewała ze zwykłem powodzeniem p. Frenklówna.

Na szczególne podniesienie zasługuje fakt, że zerwano nareszcie z dotychczasową tradycją powierzania chórzystkom mniejszych partyj w operach. Wyborna spiewaczka p. Kasprowiczowa wykonała wczoraj drobną partję Inezy, za co należy się jej najzupełniejsze uznanie.

Manrica spiewał z powodzeniem p. Percuoco, a strettę musiał powtórzyć.

P. Putó był bardzo dobrym hr. Luną. Wczorajszy występ tego spiewaka przekonał nas, że ustępy dramatyczne, wymagające znacznej ekspresji, oddaje bez porównania lepiej niż liryczn.h.

Wieczór muzyczny na dochód Towarz. przyjaciół uczącej się młodzieży, zgromadziłu wczoraj bardzo liczną publiczność w sali „Sokoła. Pięknie ułożony program, doznał zmiany z powodu niedyspozycji pani Camilowej, która musiała współudział odmówić. Część wokalną wykonały wyborne chóry naszej „Lutni“, za co zebrały należne oklaski. Artysta tutejszej sceny, p. Woleński, wywołał w audytorjum żywe zadowolenie i musiał deklamować nad program.

Największą część programu wykonała doskonała orkiestra 30. pułku pod dzielnem kierownictwem p. Rolla. Na szczególne podniesienie zasługuje prześliczna uwertura znakomitego kompozytora czeskiego Zdenka Fibicha „Noc na Karlsztajnie“. Utwór ten niepośledniej wartości, napisany z polotem, opracowany niezwykle umiejętnie, szczególnie pod względem formy i instrumentacji, obliczony jest w pierwszej linji na muzykalną publiczność. Z obfitego programu zasługuje na wzmiankę jeszcze „Krakowiak“ i „Polonez“ z „Jadwigi“ Jareckiego.

Wiadomości polityczne.

Lwów 10. marca. *N. Ref.* pisząc o rozmaitych konszachtach w Wiedniu z kwestją długu indemnizacyjnego, stawia następujący dla naszych ciał reprezentacyjnych program postępowania: „W Wiedniu — nie rozbijać się za ugodą, nie czynić z niej przedmiotu targu, czy to z klerykałami czy z liberałami, nie ściągać na kraj zarzutu, że za mniemany „prezent“ gotowiśmy czynić jakiekolwiek ofiary z naszego przekonania politycznego. Będą szanse dla ugody — co już jest wątpliwe — postawić za warunek połączenie jej z konwersją, bo tylko pod tym warunkiem można zrównoważyć ciężary, jakie ugoda na kraj nakłada. Nie będzie szans dla ugody — wystąpić w rozprawie budżetowej z wyczerpującem przedstawieniem rzeczy — wyłożyć jasno, jak ciężkie krzywdy sprawie indemnizacyjnej od samego jej początku krajowi zadano — i powiedzieć: *do widzenia za lat ośm przed sądem!* — a tymczasem w obec naszych pseudo-przyjaciół, którzy ugodę odrzucają i w obec rządu, który *umiał Koło polskie zmusić do głosowania za podatkiem naftowym i spirytusowym, a nie umiał sprawy indemnizacyjnej przeprowadzić* — zająć to stanowisko *obojętnej* przedmiotowości, jakie z postępowania prawicy i rządu w obec nas konsekwentnie wypływa.

W dalszem następstwie Sejm na pierwszej swej sesji powinien oświadczyć, że ugodę uważa za rozbitą przez ośmioletnią, a nie z winy Sejmu pochodzącą zwłokę, i że cofa swoją uchwałę z 20 października 1882 r. — a następnie przystąpić bezzwłocznie do zjednoczenia długów krajowych i rozłożenia ich na dłuższy szereg lat, tudzież do zreformowania budżetu.

„Tylko takie postępowanie będzie godnem kraju, który ma prawa, a nie pożąda prezentów. Dalsze po ośmioletniej zwłoce narzucanie się ze zgodą poniżyłoby kraj w oczach przyjaciół i nieprzyjaciół“. Bardzo trafnie!

Praga 7. marca. Przed mieszkaniem profesora uniwersytetu Kwiczały zebrało się dzisiaj o pół do 10 wieczorem przeszło 600 studentów czeskich, z których wielka ilość zaopatrzoną była w trąby, piszczałki, bębny etc. i urządziło mu przeraźliwą demonstrację. Z przeciwległych koszar nadbiegły dwie kompanje 102 pułku piechoty i rozpędziły bagnetami demonstrujących. Studenci udali się następnie przed mieszkanie profesora Brafa, rektora Talira i radcy Tomeka i wyprawili im kocią muzyką. Przed domem rektora osaczyła studentów policja i przyaresztowała z nich 9.

Wiadomość tę podajemy z dzienników wiedeńskich, albowiem telegram wczorajszy odmiennie rzecz przedstawił. Powodem tych owacyj były sceny podobne jak w Krakowie: nagana dana jednemu studentowi przez senat i relegacja drugiego. Jednak orzeczono relegację na dwa kursa studenta, który już przedtem dostał był naganę.

Berlin 8. marca. Nowe referaty Wissmanna, datowane z Zanzybaru 20. i 28. stycznia ogłasza *Reichsanz.* Pierwszy referat opowiada o utarczce z Bwana Herim w dniu 4. stycznia i podaje ciekawe szczegóły o zdobyciu warownego obozu. którego broniono przez kilka godzin. Major Wissman stwierdza, że w tej walce pierwszy raz zauważył objawy religijne fanatyzmu u przeciwników, gdyż w czasie chwil wolnych od ognia, załoga modliła się i wzywała Allaha głośno. Zwerbowani Zulusi i Sudańczycy wybornie trzymali się w ogniu kul. Była to najzaciętsza walka, jaką Wissman stoczył dotąd; straty nieprzyjaciół były znaczne. Drugi referat donosi o podróży inspekcyjnej Wissanna z dyrektorem wschodnio-afrykańskiego towarzystwa niemieckiego Pohsenem i skreśla rozporządzenia wydane przeciw dowozowi broni dla afrykańczyków, aby się nie mieli, czem bronić od dowodów miłości rozmaitych lafirynd europejskich i cywilizatorów.

Toruń 6. marca. W okręgu grudziąskim głosowali na kandydata naszego także Niemcy wolnomyślni, pozbywszy się gorączki narodowościowej, a mając jedynie na myśli opozycję wobec bismarkizmu. Sześć krzeseł poselskich zajmą Prusy Zachodnie w parlamencie niemieckim. Nie zajmowały ich dotąd nigdy jeszcze tyle. Utworzenie obwodów wyborczych, a mianowicie połączenie powiatu lubawskiego z suskim miało na celu wykluczenie na zawsze kandydata polskiego od zwycięztwa. Ale czas, który wszystko może, wzmógł nas i na liczbie i na duchu i na rozpoznaniu przez oświatę. Hartu dodały te prześladowania, które szły z zarzutu „Sonderbestrebungen“ i „Reichsfeindschaft“. „Berychty“ zaś utrzymywały w ciągłym ruchu śmigającą nad nami rózgę.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 10. marca. W Kole polskiem oświadczył Jaworski, że o sprawie długu indemnizacyjnego nie konferował ani z centrum, ani z innemi frakcjami lewicy, ponieważ wykreślenie tego długu nie jest prezentem dla Galicji, za który należałoby robić komuś ustępstwa. Rząd wniósł ustawę, i jego rzeczą jest troszczyć się o jej przeprowadzenie.

Praga 10. marca. Wczoraj popołudniu przyszło tu znowu do rozruchów studenckich. Policja uwięziła kilku akademików.

Budapeszt 10. marca. W klubie liberalnym (rządowym) odsłonięto wczoraj portret prezydenta Podmanickiego, który przy tej sposobności wzywał partję, aby wytrwała na drogach wskazanych przez Tiszę.

Na balu w sali redutowej kilku młodych ludzi insultowało kapelę wojskową krzycząc „precz z niemieckimi i czeskimi muzykantami!“ Obecny przytem wyższy oficer kazał odejść kapeli, a równocześnie oddalili się także wszyscy oficerowie.

Londyn 10. marca. Wczoraj odbył się olbrzymi meeting na którym protestowano w imię cywilizacji przeciw gwałtom rosyjskim na Syberji.

Nadesłane.

Lekarz dentysta MARK

dyplomowany na wszechnicy wiedeńskiej, ordynuje w swem

Atelier dentystycznem

przy ulicy Halickiej, l. 1. I. piętro, od g. 9. do 6.

Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amerykańskiego systemu. Wykonuje wszelkie operacje bez bolu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby złotem, srebrem, cementem i t .p.

Jako korzystną lokację kapitałów

polecamy

5% **Listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk.**

jakoteż

4% **Listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk.**

które sprzedajemy

pod najkorzystniejszemi warunkami

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie.

Powiększenia fotograficzne

z jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości,** wykonuje *bez zatraty podobieństwa*

Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

Teatr Merelli

w wielkiej sali Tow Frohsinn (Hotel Żorża)

w **sobotę 8., poniedziałek 10. i wtorek 11. marca**

Tylko 3 wielkie nadzwyczajne przedstawienia

prof. Chevalier Merelli

z współudziałem **Frou-Frou** z Paryża.

Magiczne, fantastyczne i spirytystyczne

seance przy pełnem oświetleniu.

Magneta czyli słońce i ziemia. Unoszące się medjum, duchy pukające według Messmera, unoszące się stoły i krzesła, latające instrumenta itd. itd.

Następnie:

Cuda nocy przez Frou-Frou.

Ceny miejsc: Krzesło 2 złr. i 1 złr. 50 ct. II. miejsce 70 ct. Parter 40 ct.

Biletów nabyć można w księgarni pp. Seyfahrta i Czajkowskiego, w cukierni p. F. Grossa, a wieczór przy kasie.

Kasa otwarta o godz. 7. Początek o godz. 8 wieczór.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3·36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej popołudniu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

ARTYKUŁY CHIRURGICZNE

w wielkim wyborze — a mianowicie:

Hegary blaszane, kauczukowe i szklanne kompletne,
Części składowe do tychże, — Gruszki gumowe,
Wstrzykawki gumowe, szklanne, cynowe i kauczukowe,
Klizopompy, — Wstrzykawki lekarskie kauczukowe,
Aparata inhalacyjne, — Worki na lód,
Poduszki gumowe do siedzenia i leżenia, — Basonie,
Prześcieradła gumowe, białe, różowe, pojedyncze i podwójne,
Odciągacze mleka, — Watę czyszczoną Brunsa i szarpie,
Garę jodoformową, — Papier gutaperchowy,
Jedwab karbolowany, — Ciepłomierze kąpielowe i tp. i tp.

poleca

Józef Hanke

Lwów Rynek 38. we własnym domu

pod „Czarnym Psem“.

Biuro miastowe

c. k. uprzywil. kolei Karola Ludwika we Lwowie, (Hotel George).

Sprzedaż biletów podróżnych bez nadwyżki, ekspedycja pakunków podróżnych, wydawanie biletów okrężnych zestawialnych, międzynarodowe biuro podróżne. Wyjaśnienia we wszystkich sprawach dawane będą podróżującej publiczności bezpłatnie.

Dyrekcja kolei Karola Ludwika.

Farby do wszelkich użytków

Lakiery, Pokosty tanie i dobre

poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Kwiaty sztuczne

do wazonów, żardinierek, koszyczków; — bukiety z róż, kwiatów ogrodowych, wazonkowych, leśnych lub polnych.

Rynewki szklanne (Wintergarten)

wyrób oryginalny angielski do ubierania kwiatami stołów jadalnych, także łabędziki szklanne lub porcelanowe.

Bukiety makartowskie

płaskie, okrągłe lub z pawich piór.

Najnowsze: „Marguerit-Bouquet“, „Sylphia-Bouquet“, „Bizar-Bouquet“

maleńkie bukiety 40 ct., 60 ct., 80 ct.
średnie złr. 1, złr. 1·30, złr. 1·55, złr. 1·95,
większe złr. 2·30, złr. 2·60, złr. 3·25, złr. 3·55.

— Ceny stałe. —

Kazimierz Lewicki Lwów

ulica Trybunalska obok Rynku.

Dla Gorzelń, Browarów i Młynów

poleca

Rurki szklanne do kotłów (Wasserstandsgläser)
Rury cynowe
Pasy skórzane i Gurty parciane do maszyn
Oliwy do maszyn
Węże gumowe i szpiralne
Cynę i ołów
Bleiweis — Minium
Borax — Salmiak
Schlagloth — Schnelloth
Sznury i płyty asbestowe
Ztężenia gumowe
Mannlochsznur
Pompy — Tektury
Konopie i kłaki do czyszczenia maszyn — Łój
Kit do żelaza i miniowy
Olejarki i puszki blaszanne (Schmierbüchsen)
Kwas solny — Siarczan żelaza
Szczotki do mycia kadzi chłodników

Alojzy Hübner

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13. Telefonu Nr. 231.

HANDEL

sukna i towarów wełnianych modnych

pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczba 33.

rok założenia 1841.

Poleca już świeżo nadeszłe materje wiosenne i letnie we wielkim wyborze, również uwiadamia, że próbki, jako też karty z próbkami już przygotowane.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne
ulica Kopernika, l. 3, ulica Halicka, l. 25, róg Wałowej.
Kraków Sukiennice, l. 20
Czerniowce Rynek l. 2.

Woda liliowa

od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające wygładza naskórek i zmarszczki, przezco płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, **żółtość twarzy** i **ostudy,** skórze nadaje kolor młodości i świeżości.

Cena 1 złr. 50 centów.

Białe i piękne ręce!

Najbardziej czerwone i opierznięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu.

Kremem roślinym

Cena 80 centów

Gliceryna toaletowa do twarzy

preparowana z kwiatami konwaljowemi, używa się do zachowania gładkości i miękości skóry, oraz przed pudrowaniem, jeżeli pudr do twarzy nie przylega — flakon po centów 15, 30, 50 i 1 złr.

Restauracja

w parku Stryjskim zaraz do wydzierżawienia (zwraca się uwagę, że obok restauracji zacznie się budowa gmachu pod szkołę kadetów). Bliższa wiadomość u sekretarza ulica Kopernika 38. Lwów.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,

oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik w hotelu Europejskim.

CENNIK

zawierający:

Lakiery, pokosty, farby i przyrządy do lakierowania, malowania i pozłacania.
Farby różne do innych użytków, farby anilinowe do farbowania materyj, farby drukarskie, litograficzne itp.
Farby artystyczne i przyrządy do malowania, rysowania i pisania.
Artykuły techniczne, budowlane, browarnicze, gorzelnicze i piwniczne,
Artykuły toaletowe do prania, czyszczenia itp. i wszelkie inne w każdym domu niezbędne.
Artykuły chirurgiczne.
Lampy błyskawiczne patentu „M. Hermanna“.
Materjały i chemikalja.

Wysyła na żądanie gratis i franco

Józef Hanke

we Lwowie, Rynek l. 38.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Wielki zapas 90 i 96 ct.

½ kgl. **kawy wybornej w smaku 17 i 18 ct.** ½ kgl. **Cukru** najlepszego w głowie, **wszelkie marynaty na post** poleca handel **St. Wojciechowskiego Lwów.**

„Hotel Garni“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Piwo bezpłatnie dostarcza do domu handel Jana Bodnara Akademicka 20. piwo lwowskie ½ ltr. flaszki po 8 kr. Pilzneńskie ½ ltr. flaszki po 16 kr. Czarny Bock okocimskie 10, duże 20, kaucję za flaszki dolicza się po 2 kr.

Kasy ogniotrwałe!

Simon Degen 17. Jagiellońska.

Omnibus w dobrym stanie elegancki jest do nabycia ulica Dwernickiego Nr. 15, ¼ 2358

Ekspedytorka i telegrafistka poszukuje umieszczenia. Adres A. Z. Lwów, poste restante. 2353

Pod bardzo korzystnemi warunkami rentowne przedsiębiorstwo potrzebuje pożyczkę w kwocie 2000 złr. Bezinteresowne zgłoszenia przyjmuje firma „Jakubowski & Jara we Lwowie, Rynek l. 37.

Cukier lipnicki najlepszy w głowach kilo 35 cent., częściowo 36 cent., kostki i mączka 38 cent. **Smalec** peszteński bezwonny pół kilo 36 ct., szynka codziennie świeża pół kilo 80 ct., mięszanina 60 ct., poleca handel ***Henryka Mayera*** róg ulicy Łyczakowskiej.

Kasa ogniotrwała używana nie wielka jest do sprzedania. Ulica św. Mikołaja l. 14. 2370

Smaczny zdrowy na maśle świeżem wikt domowy dostać można tylko pod l. 20 ul. Ormianska II. piętro, drzwi naprzeciw schodów. 3374

Fortepian tanio do sprzedania Łyczaków l. 85 drzwi 2. 2372

Ktoby chciał uczciwego, rzetelnego administratora do kamienicy, zaadresuje **„Gin“** p. r. **Lwów.**

Realność w pięknem i zdrowem położeniu jest pod korzystnemi warunkami do nabycia. Franciszkańska l. 11. 2381

Bardzo ważne! Specyalny zakład odnawiania, czyszczenia i przerabiania ubiorów męskich, również przyjmuje zamówienia na suknie nowe plac Bernardyński l. 10 naprzeciw ulicy piekarskiej. Struszkiewicz. 2384

Licytacya siana, odbędzie się 11go marca 1890, około 2giej godziny na probostwie w Ottyniowicach, za gotówkę. 2379

Wiedeńska pracownia **sukień damskich** L. Brücknerowej ul. Kościuszki l. 4 2327

Nowo przybyły **stroiciel fortepianów** poleca się usługom Sz. P. T. Publiczności ***Julian Codziewicz,*** gmach teatralny l. 23. III piętro l. 61. 2377

Paryżanka udziela lekcje języka i literatury francuzkiej. Wiadomość w administracji Kurjera. 2387

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowskiego Hotel Zorża.** ☞ **1000 sztuk zł. 1** Dla odsprzedających rabat Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Mankiety gumowe para 50 centów.
Kołnierze gumowe sztuka 20 centów.
Spinki z maszynką od 3 cnt. do 20 centów.
poleca specjalny magazyn wyrobów gumowych

R. KRIMMERA

hotel Francuski.

1000 marek pocztowych około 30 gat. 45 ct. u G. Zechmayer Norymbergja. Kupno. Zamiana.

Poszukuje się kupna majątku ziemskiego w dobrej ziemi około 300 morgów, w Galicji. Zgłoszenia nadsyłać proszę do Centralnego Biura pośrednictwa Jana Litwińskiego Lwów ulica Boimów l. 4.

Kas er za kaucją otrzyma posadę w Towarzystwie krajowym dla wyrobów tkackich we Lwowie ul. Akademicka l. 2. 2490

Rachmistrz lasowy potrzebny przy wiat mielecki, ma być wolny, niższy egzaminu lat 30, posiadać Płaca 360 zł i tantiema około 60 zł pomieszkanie i opał. Podania przyjmuje od członków Towarzystwo w jemnej pomocy Oficjalistów, plac Ch rążczyzna l. 4. 2391

Bardzo tanio. Fortepian mało używany. 10 maszyn w bardzo dobrym stanie, używanych. Feliks Jaszek, bazar amerykański, róg Centralnej i Ormiańskiej. 2392

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 5, 4 pokoje od 1. maja, 3 pokoje od 1. kwietnia przy ulicy Brzerowskiej. **Pokoik** kawalerski: **Pokoje z kuchnią. Magazyn. Strych** na drzewo że **zaraz** wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, w godzinach od 9—1 i 3—6. 2123

4 pokoje, Zygmuntowska 17.

W domu narożnym ulica Kopernika l. 21 obok poczty jest do wynajęcia od 15 maja w parterze 4 pokoje, dwie kuchnie pojedynczo lub razem na sklepy, restauracje itd. Wiadomość u właścicielki tamże. 2387

Pokoju kawalerskiego z osobnym wchodem poszukuje się. Zgłoszenia pod K J. w adm

Cukiernia l. 19 ul. Pańska.

3 pokoje z przynależytościami I. piętro Kurkowa 3. 2388

4 pokoje Tetyńska 11.

Zielona 22 od 1. maja albo 1 czerwca do wynajęcia 4 pokoje, salon, przedpokój kuchnia spiżarka z przynależytościami, ze stajnią i wozownią bez. i ogród do użytku. 2383

Chorążczyzna 21 dwa pokoje z kuchnią zaraz. 2394

Do najęcia pokój kawalerski, Kopernika 22. 2393

Otrzymać można we wszystkich handlach korzennych i delikatesowych.

Sadzonki i nasiona leśne

przesyła za zaliczką pocztową [illegible] leją ***Leśnictwo Zassów pod Czortkowem.*** **Nasienie sosny** [illegible] ***na 1 funt.*** **Sadzonki** sosny [illegible] **świerka** 90 ct **modrzewia** [illegible] 50 ct. 2 letnej 1 złr. **świerka** [illegible] letniego 1 zł. 20 ct. **modrzewia** [illegible] **Wszystko za 1000 sztuk** [illegible]

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** Z Drukarni Jana Mittiga i Sp. ul. Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu [illegible]